

Ojczysty - dodaj do ulubionych / Ciekawostki językowe

WARCABY



OJCZYSTY – DODAJ
DO ULUBIONYCH

Niezbyt wiele mamy w polszczyźnie bohemizmów, czyli zapożyczeń z języka czeskiego, w każdym razie niewiele w porównaniu np. z germanizmami czy anglicyzmami. Ale przecież trochę tych czechizmów mamy. Jednym z nich jest właśnie nazwa bardzo starej gry towarzyskiej: WARCABY.

WARCABY – mające wyłącznie formy liczby mnogiej, tak samo jak np. sanie, drzwi czy nożyce – są ciekawą konstrukcją językową, na pół czeską, na pół niemiecką. Samą nazwę zapożyczyliśmy z języka czeskiego, i to już w XV w. albo i wcześniej! W staroczeskim jednak forma vrhcaby była półkalką z niemieckiego. Średniowieczne niemieckie złożenie wurfzabel oznaczało ogólnie ‘gra w kości’ (w średniowieczu nie znano przecież plastiku, więc pionki do warcabów były często wykonane z kości). Pierwszy człon – wurf – to po niemiecku ‘rzut’. Został on przetłumaczony, przyjmując postać vrh- od vrhat ‘rzucać, ciskać’. Drugi człon – zabel, oznaczający ‘plansza do gry’ – po prostu przyswojono, nadając mu „szeszczoną”, fonetyczną postać cabl / caby. A my już na polskim gruncie zrobiliśmy z tego WARCABY.